

21 w 2025 (33)

# Nie tylko pierniki, czyli 10 miejsc niedaleko Torunia, które warto odwiedzić

**Data publikacji: 09.10.2025 / Autor: Joanna Koter**

*Toruń wielu z Was zapewne odwiedziło w ramach wycieczki szkolnej w podstawówce i kojarzy coś o piernikach, Starówkę i Kopernika. Ale czy poza Starym Miastem i piernikowymi muzeami jest tam coś, co warto zobaczyć? Jako torunianka twierdzę, że tak, i jest takich miejsc wiele – oto niektóre z nich, które warto odwiedzić przy okazji biwaku w Toruniu.*

## 1. Rzeka Drwęca

Bieg rzeki Drwęca zaczyna się nieopodal Grunwaldu w województwie warmińsko-mazurskim i płynie przez ponad 200 km, by w końcu stać się dopływem Wisły. Drwęca łączy się z Wisłą na wschodnim krańcu Torunia, w miejscowości Złotoria. Jeśli Twój ZZ lub drużyna ma zacięcie wodne, możecie wybrać się na kajaki, zaczynając w Lubiczu (wersja mikro), Golubiu-Dobrzyniu, Brodnicy, albo jeszcze dalej. Drwęca jest rzeką przystępną, meandrującą, a dzięki temu ciekawą, choć nadal odpowiednią dla początkujących kajakarzy.

Przy ujściu Drwęcy do Wisły znajdziecie ruiny zamku w Złotorii, wieżę widokową, miejsce ogniskowe, oraz Park Etnograficzny w Kaszczorku. Zamek w Złotorii wybudowano w XIV wieku na zlecenie Kazimierza Wielkiego, aby kontrolować poczynania Krzyżaków w Toruniu. W skansenie w Kaszczorku zaś znajdziecie eksponaty związane z życiem na rzece – m.in. barki mieszkalne z Torunia i Bydgoszczy, bat – dawną łódź piaskarzy, oraz tratwy flisackie. Na zwiedzanie trzeba jednak umówić się z wyprzedzeniem.

## 2. Nieszawa

Do Nieszawy dotrzemy pociągiem – stacja Nieszawa Waganiec znajduje się jakieś 4 km od głównego rynku – lub rowerem z Torunia, 35 km czerwonym szlakiem im. Stanisława Noakowskiego. Jest to miejscowość nadwiślańska, gdzie można przepłynąć się promem na drugą stronę Wisły, oraz odwiedzić muzeum imienia

wymienionego właśnie wyżej Noakowskiego.

Stanisław Noakowski był malarzem i historykiem architektury. Urodził się w Nieszawie w 1867 roku, zmarł w 1928, przeżył zatem dziesięć lat w niepodległej Polsce. Jest on ciekawą postacią choćby dlatego, że uważał architekturę za sztukę najlepiej wyrażającą duszę i charakter narodu. Z tego też względu gdy wybuchła I wojna światowa, Noakowski zabrał się do rysowania architektury ziem polskich – po to, aby polska architektura, a zatem polska dusza, przetrwała przynajmniej na papierze.

W muzeum jego imienia przy głównym rynku w Nieszawie zobaczymy wystawy poświęcone życiu i twórczości Noakowskiego, a także jego nauczyciela rysunku, Ludwika Boucharda. Poza tym w Nieszawie znajduje się klasztor franciszkanów, a miasto powoli odbudowuje swoją tożsamość związana z kulturą wiślaną. Jedną z ozdób bulwaru jest mural autorstwa toruńskiego artysty Andrzeja PoProstu, przedstawiający właśnie “Boginię Wisłę.”

## 3. Piwnice

Obserwatorium astronomiczne w Piwnicach zostało założone tuż po II Wojnie Światowej przez naukowców przybyłych do Torunia z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Ma tu siedzibę Centrum Astronomii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Dużym impulsem do rozwoju obserwatorium był pożyczony od Harvard College Observatory w USA teleskop, na który rząd zniszczonej wojną Polski nie mógł sobie pozwolić w końcówce lat 40. XX wieku.

Działająca tu Fundacja Aleksandra Jabłońskiego oferuje zwiedzanie obserwatorium, warsztaty fizyczne, a w dobrych warunkach pogodowych także obserwacje wieczornego nieba. W wybrane dni można też zwiedzać obserwatorium w mniejszych grupach. Jest to zatem dobra okazja, by zdobyć sprawność astronomiczną i poczuć się jak współczesny Kopernik.

Do obserwatorium dojazd może być utrudniony, ale autobusy z Torunia dojeżdżają kilka razy dziennie do Piwnic albo do Różankowa oddalonego o ok. 2 km.

## 4. Barbarka i Zamek Bierzgłowski

Barbarka to baza rekreacyjna położona w środku lasu na północny wschód od Torunia. Najlepiej dojechać tu rowerem lub przejść przez las z pętli Wrzosy, ale dojeżdżają tu też autobusy miejskie. Znajduje się tu m. in. Szkoła Leśna na Barbarce, park linowy, miejsca ogniskowe, plac zabaw, i boiska. Jest tu też kaplica

św. Barbary, w której co niedzielę o 13:00 odprawiana jest Msza Święta. Las wokół Barbarki to kolejne świetne miejsce na dłuższą grę terenową, wymagającą większej przestrzeni.

Barbarka ma też niestety bolesną historię. Idąc głębiej w las znajdziemy miejsce pamięci narodowej i pomnik upamiętniający torunian, którzy zostali tu wywiezieni i zamordowani przez okupantów w czasie II wojny światowej. Byli wśród nich przede wszystkim przedstawiciele inteligencji i elit politycznych oraz nauczyciele. Zwykle byli przedtem więzieni w fortach Twierdzy Toruń, w których ulokowano obozy dla internowanych. Morderstwa na Barbarce były częścią akcji "Inteligencja" (*Intelligenzaktion*) nazistowskich Niemiec.

Z Barbarki do Zamku Bierzgłowskiego trafimy zielonym szlakiem Martyrologii Narodu Polskiego (10 km). Możliwe jest też zrobienie dłuższej o 4 km trasy z Fortu VII Twierdzy Toruń. Zamek Bierzgłowski to dawny XIII-wieczny zamek krzyżacki, choć na przestrzeni stuleci został on wyremontowany wiele razy. Dziś ma w nim siedzibę Diecezjalne Centrum Kultury. Nieopodal zlokalizowana jest wieś Bierzgłowo, która tak jak Barbarka pełniła w przeszłości funkcję osady młyńskiej. Króluje w niej XIX-wieczny drewniany wiatrak, który działał jeszcze do 1958 roku.

## 5. Las Piwnicki i Olek

Las Piwnicki to jeden z najstarszych rezerwatów przyrody w tym regionie, chroniony od ponad stulecia. Przez rezerwat prowadzi ścieżka dydaktyczna "Powrót do pierwotnego lasu" (10 km), która zaczyna i kończy się w osadzie leśnej Barbarka. Zajęcie znajdą tu miłośnicy roślin, wyszukując leszczyn, berberysów, przyłaszczek, zawilców, konwalii, i odnajdując graby i olsze czarne wśród sosen, dębów, i brzoź.

Nieodległy Olek to miejsce pamięci narodowej, do którego można dojść leśnymi ścieżkami z Barbarki lub dojechać na rowerze wzdłuż drogi DW553. Tutejszy pomnik upamiętnia harcerzy, którzy zginęli w czasie II wojny światowej z rąk hitlerowców. Tu co roku spotyka się Toruński Szczep "Brązowa Piątka" w okolicach Święta Zmarłych. Warto odwiedzić to miejsce, choć tożsamość olkowych harcerzy pozostaje owiana tajemnicą - może kiedyś ktoś wytropi więcej informacji na ich temat.

## 6. Suchatówka

To propozycja dla osób z inklinacjami przyrodniczo-wędrownymi. Wędrówka z Suchatówki nad jezioro Nowe to po prostu miła trasa do pochodzenia po lesie. Nie ma tam raczej zabytków (chyba że znajdziecie coś, czego wcześniej nikt nie

znalazł), ale są drzewa, jezioro, i ładne widoki. Jest to dobra trasa na każdą porę roku – wypada malowniczo tak zimą, jak późnym latem. To również stała miejscówka wędkarska, więc chociaż jezioro nie nadaje się do pływania, poza podziwianiem krajobrazu można poćwiczyć tu łowienie ryb.

Jezioro znajduje się na obszarze Puszczy Bydgoskiej i wokół niego znajdziemy charakterystyczne dla Puszczy bory sosnowe i piaszczyste wydmy śródlądowe. Sama Puszcza Bydgoska to wielki las rozciągający się na ponad 60 kilometrów. Bliżej Bydgoszczy na jej terenie znajdziemy Exploseum – muzeum ulokowane w zaadaptowanych budynkach dawnej niemieckiej fabryki materiałów wybuchowych DAG Fabrik Bromberg. Kilka lat temu zaproponowano nawet na obszarze Puszczy parku narodowego. O ile na razie daleko do zrealizowania tej idei, to część tego terenu faktycznie jest chroniona jako Obszar Chronionego Krajobrazu “Wydmy Kotliny Toruńsko-Bydgoskiej.”

Do Suchatówki jedzie bezpośredni pociąg z dworca PKP Toruń Główny. Dojazd zajmuje ok. 15 minut i kosztuje kilka złotych.

## 7. Wielka Nieszawka

Główną atrakcją Wielkiej Nieszawki jest Olenderski Park Etnograficzny – oddział toruńskiego Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej. Znajduje się tu skansen poświęcony osadnictwu olenderskiemu, czyli przybyszom z Niderlandów i Fryzji (regionu na pograniczu Niemiec, Danii, i Holandii) którzy pojawili się na terenach dzisiejszej Polski w XVI wieku. Olendrzy uciekali przed prześladowaniami religijnymi w swojej ojczyźnie i znaleźli schronienie w tolerancyjnym wówczas Królestwie Polskim.

Olendrzy (lub Olędrzy – można pisać tak i tak) byli mennonitami, czyli protestancką grupą chrześcijan o pacyfistycznym usposobieniu. Dla przykładu, obowiązywał ich całkowity zakaz noszenia i używania broni. Olendrzy wynieśli ze swojej dawnej ojczyzny umiejętności regulacji rzek, osuszania bagien, i rolnictwa. Właśnie dzięki tym zdolnościom byli bardzo zamożną grupą chłopów. Opracowali też specyficzny model chaty, dostosowanej do regularnego bycia zalewaną przez rzekę.

W Olenderskim Parku Etnograficznym znajdziecie zagrody olendrów przeniesione tu z Doliny Dolnej Wisły oraz stary cmentarz mennonicki. Wielką Nieszawkę łączą z Toruniem linie autobusów miejskich i regionalnych, a także dwa szlaki turystyczne – niebieski Szlak Mennonitów oraz Droga św. Jakuba Camino Polaco.

## 8. Grębocin

Znajdziemy tu Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa, ulokowane w odnowionym gotyckim kościele. Przy okazji odwiedzin można wziąć udział w warsztatach papierniczo-drukarskich obejmujących kaligrafię, tworzenie czerpanego papieru, oraz drukowanie na starej żeliwnej prasie. Poza tym można przyjrzeć się tu dawnym instrumentom drukarskim, w tym replice warsztatu i prasy Jana Gutenberga, stanowisku do odlewania czcionek, skryptorium, starym materiałem piśmienniczym, papirusowi czy młynowi papierniczemu.

Do Grębocina można dojechać z centrum Torunia autobusem w kierunku północno-wschodnim.

## 9. Rzeka Wisła

Każdy wie o Wiśle, że jest najdłuższą rzeką w Polsce, że płynie od Tatr po Bałtyk, że łączy Kraków z Warszawą, z Toruniem, z Gdańskiem... ale jak często mamy okazję poznać ją tak porządnie – na przykład pływając po niej? Spływ kajakowy po Wiśle to wyczyn raczej dla wędrowników, ale i zuchy mogą przepłynąć się po naszej wielkiej rzece drewnianą łódką kierowaną przez wprawionego flisaka. W Toruniu i okolicach działa coraz więcej osób i organizacji oferujących rejsy tradycyjnymi drewnianymi łódkami. Na taki rejs można wybrać się w dzień, ale też nad ranem lub wieczorem, kiedy ptaki są najbardziej aktywne, a widoki najbardziej zachwycające. Dolina Wisły to dobre miejsce dla miłośników ptaków, więc spakujcie lornetki i znajdźcie flisaka, najlepiej takiego, który jednocześnie opowie Wam o okolicznej przyrodzie i dawnych wiślanych tradycjach.

## 10. Unisław

Unisław to raczej nieoczywista opcja wypadu. Sezonowo za to jest to atrakcja dla miłośników sportów zimowych, ponieważ działa tu stok narciarski. Na miejscu można wypożyczyć narty i snowboard. Jeśli zatem planujecie zimowisko w Toruniu, to do programu możecie włączyć jazdę na nartach – bez potrzeby jechania w góry.

Działalność stoku oczywiście jest uzależniona od warunków pogodowych, ale może akurat Wam się poszczęści i nadarzy się okazja poszusować po śniegu. Podróż autobusem z Torunia do Unisławia trwa niecałą godzinę i kosztuje kilkanaście złotych.

## [Joanna Koter](#)

Do ZHR wstąpiła w 2005 roku jako zuchenka. W latach 2009-2014 przeszła drogę od szeregowej do przybocznej w 5 TDH-ek "Połoniny." Po 9-letniej przerwie spowodowanej wyjazdem za granicę wróciła do harcerstwa, by założyć i poprowadzić 5 TDW-ek "Przełęcz." Ukończyła studia geograficzne i historyczne. Jeszcze nie wie, co będzie robić pojutrze, ale na pewno coś ciekawego i pewnie to narysuje.